

Zakończenie

Powracając do postawionych we wprowadzeniu pytań badawczych można stwierdzić, że wyniki przeprowadzonych prac wskazują na postępujące zróżnicowanie objętych tym studium małych miast pod względem ich profilu funkcjonalnego. Kształtuje się wyraźny podział w obrębie podzbioru na: (a) miasta o rozwiniętych wyspecjalizowanych, głównie przemysłowych funkcjach i znacznym udziale produkcji zorientowanej na eksport; (b) miasta, których wyspecjalizowane funkcje, przeważnie o regionalnym lub ogólnokrajowym zasięgu, skupiają się w jednej branży przemysłu lub dziedzinie usług; (c) miasta, w których obok działalności zaliczanych do sektora publicznego istnieje sfera usług konsumpcyjnych i działalności produkcyjnych o mniejszej skali oraz głównie lokalnym zasięgu. W tych przypadkach to sektor publiczny, oferujący nierynkowe usługi, stanowi jednak trzon podstaw gospodarczych danych miejscowości. O ile miasta pierwszej, jak również, chociaż w mniejszym stopniu, drugiej podgrupy, w okresie ostatnich dziesięcioleci dostosowały swój profil funkcjonalny do reguł rządzących otwartą gospodarką rynkową, przyciągając (m.in. w postaci zagranicznych inwestycji) lub generując lokalnie nowe, rynkowo konkurencyjne działalności gospodarcze, małe miasta zaliczone do trzeciej podgrupy nie zdołały zastąpić wyspecjalizowanych funkcji utraconych w latach dziewięćdziesiątych ani przekształcić lub rozbudować swojej bazy gospodarczej.

Obserwowane zmiany ludnościowe, z uwzględnieniem nierejestrowanych przepływów migracyjnych, jedynie w części odzwierciedlają powyższe podziały. W tym zakresie przeważają cechy, w tym tendencje wspólne dla objętego tym studium podzbioru. Należą do nich migracje za granicę, brak powrotów młodzieży po studiach z dużych miast w Polsce oraz związana z tym odpływem luka w strukturze wieku ludności.

Przyszłość małych miast określa zatem konkurencyjność pełnionych przez nie funkcji gospodarczych, trwałość instytucji publicznych oraz jakość życia odnosząca się do ich roli jako miejsca zamieszkania. Cechy te mogą być zachowane w warunkach dalszego zmniejszania się liczby mieszkańców, niemniej występują pod tym względem pewne granice. Można oczekiwać, że zanim zostaną one przekroczone, nastąpi pobudzenie napływu ludności. Wiązać się on będzie z jednej strony z migracjami powrotnymi z kraju i z zagranicy, z drugiej z przyjazdami nowych mieszkańców, pragnących w całorocznym cyklu korzystać z różnorodnych walorów tego, choć peryferyjnego w skali krajowej, to nieodległego tak w sensie fizycznej przestrzeni jak i kulturowo-emocjonalnym obszaru.